

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-sowiecka/67137,Rok-1945-nowa-okupacja.html>



Wystawa IPN Gdańsk „»Domy płoną, kobiety krzyczą, zabawili się do woli«. Armia Czerwona w województwie gdańskim w 1945 roku”.

ARTYKUŁ

Rok 1945 - nowa okupacja

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: MARCIN MARKIEWICZ 07.05.2022

W nocy z 2 na 3 stycznia 1944 r. w okolicach Rokitna na Wołyniu Armia Czerwona wkroczyła na terytorium II RP. Wyzwalając kraj spod niemieckiego jarzma Sowieci prowadzili zarazem działania typowe dla zbrojnego podboju innego państwa. Wkrótce stało się jasne, że jedną okupację zastąpi druga.

Już następnego dnia po przekroczeniu przez Sowietów tzw. linii Curzona, czyli nowej, narzuconej przez Stalina wschodniej granicy Polski, zainstalowano w Chełmie utworzony faktycznie w Moskwie quasi-rząd – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (22 lipca 1944 r.), który ogłosił akt założycielski komunistycznej Polski w postaci tzw. manifestu lipcowego. Kształt naszych powojennych granic ustalono podczas konferencji w Jałcie, a zawarta 16 sierpnia 1945 r. umowa o granicy państwowej ostatecznie oddała polskie Kresy w sowieckie władanie.

Koniec Państwa Podziemnego

Losu Polski i Polaków nie mogło zmienić rozpoczęte 1 sierpnia 1944 r. Powstanie Warszawskie. 5 października ostatnie zwarte pododdziały Armii Krajowej opuściły wykrwawioną i zrównaną z ziemią stolicę udając się do niemieckiej niewoli. Jeszcze w czasie walk powstańczych, 24 sierpnia, PKWN wydał dekret o rozwiązaniu wszystkich organizacji konspiracyjnych, zaś 31 sierpnia – „o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy”. Na podstawie osławionej „sierpniówki” w następnych latach skazano i stracono tysiące żołnierzy i cywilnych pracowników Polskiego Państwa Podziemnego.

Całkowicie zdominowany przez komunistów Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej został wkrótce uznany przez większość społeczności międzynarodowej. W związku z tym 1 lipca 1945 r. rozwiązała się Delegatura Rządu RP na Kraj i Rada Jedności Narodowej, co zakończyło działalność Polskiego Państwa Podziemnego.

Po upadku Powstania Warszawskiego struktury konspiracji niepodległościowej znalazły się w głębokim kryzysie. 19 stycznia 1945 r. gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek” rozwiązał Armię Krajową chcąc zapobiec dyskredytacji swoich żołnierzy przez komunistyczną propagandę i zminimalizować rozmiar skierowanych przeciw nim represji. W lutym 1945 r. szesnastu przywódców Polskiego Państwa Podziemnego otrzymało zaproszenie gen. Iwana Sierowa na rozmowy polityczne. Mimo gwarancji bezpieczeństwa zostali aresztowani i

przewiezieni do Moskwy. W czerwcu 1945 r. Sąd Najwyższy ZSRS skazał trzynastu z nich na kary od czterech miesięcy do dziesięciu lat więzienia. Trzech (w tym gen. Okulicki) zmarło podczas odbywania kary, pozostali wrócili do kraju.

W czerwcu 1945 r. odbyła się w Moskwie konferencja w sprawie powstania przyszłego polskiego rządu. Utworzony wówczas i całkowicie zdominowany przez komunistów Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej został wkrótce uznany przez większość społeczności międzynarodowej. W związku z tym 1 lipca 1945 r. rozwiązała się Delegatura Rządu RP na Kraj i Rada Jedności Narodowej, co zakończyło działalność Polskiego Państwa Podziemnego.

Wojska okupacyjne

Chociaż Polacy z nadzieją oczekiwali wyzwolenia spod okupacji niemieckiej, to radość szybko zastąpił strach przed sowieckim wojskiem i maruderami. Najgorzej było wiosną i latem 1945 r., kiedy zwycięska Armia Czerwona wracała z Berlina do domu. Rozluźnienie dyscypliny oraz przyzwolenie dowódców na rabunki i gwałty spowodowały, że sytuacja – szczególnie przy szlakach komunikacyjnych – stała się tragiczna dla ludności cywilnej. Część wojsk sowieckich wycofano natychmiast, inne na początku 1945 i w 1946 r., jeszcze inne pozostały w Polsce na blisko pół wieku. Osobną i złowrogą rolę odegrały wojska NKWD, a najbardziej tragiczną odstoną działań tej formacji w Polsce była Obława Augustowska.



Wystawa IPN Gdańsk „»Domy płoną, kobiety krzyczą, zabawili się do woli«. Armia Czerwona w województwie gdańskim w 1945 roku”.

10 czerwca 1945 r. z dowództwa i związków operacyjnych 2. Frontu Białoruskiego utworzono Północną Grupę Wojsk z marszałkiem Konstantym Rokossowskim na czele. Początkowo dowództwo znajdowało się w Bydgoszczy, jednak w pierwszych dniach lipca 1945 r. przeniesione zostało do Legnicy, którą z czasem

zaczęto nazywać „małą Moskwą”. Poszczególne oddziały rozlokowano głównie w garnizonach na zachodzie kraju. W 1945 r. wojska sowieckie w Polsce liczyły około pół miliona żołnierzy, w 1946 r. liczbę tę zmniejszono do stu tysięcy, a w ciągu kolejnych dziesięciu lat zredukowano do około sześćdziesięciu tysięcy. Do 1956 r. obecność tej armii w Polsce nie była uregulowana żadnymi umowami międzynarodowymi. Od zakończenia wojny kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy obcego państwa stacjonowało na naszym terytorium jedynie na podstawie rozkazu sowieckiego ministra obrony. Wszystkie koszty związane z zakwaterowaniem i wyżywieniem wojska ponosili polscy obywatele. Umowa o statusie prawnym wojsk sowieckich czasowo stacjonujących w Polsce została podpisana dopiero 17 grudnia 1956 r.

Północna Grupa Wojsk pełniła rolę skadrowanego frontu, który miał zostać rozwinięty do pełnego etatu na wypadek wojny. Drugim, niemniej istotnym jej zadaniem była obrona sowieckich interesów w Polsce.

„Doradcy” sowieccy i krajowa безпеaka

O podległości Polski wobec ZSRS świadczyła też liczba i rola sowieckich oficerów w polskim wojsku. Od maja 1943 r. do maja 1945 r. Główny Zarząd Kadr Armii Czerwonej odkomenderował do Polski prawie 20 tys. oficerów, którzy zdominowali obsadę najważniejszych stanowisk również w sądownictwie wojskowym i szkołach oficerskich. Sowieccy generałowie stanowili 86 proc. ogółu generałów w Wojsku Polskim. Do połowy 1946 r. odesłano do ZSRS 12,3 tysiąca oficerów i od tej pory Departament Personalny WP w porozumieniu z władzami sowieckimi realizował plan zamiany oficerów sowieckich, chociaż w dalszym ciągu to oni stanowili o obliczu polskiej armii.

Od zakończenia wojny kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy obcego państwa stacjonowało na naszym terytorium jedynie na podstawie rozkazu sowieckiego ministra obrony. Wszystkie koszty związane z zakwaterowaniem i wyżywieniem wojska ponosili polscy obywatele.

Do wiosny 1945 r. polski komunistyczny aparat bezpieczeństwa pełnił w zasadzie funkcje pomocnicze przy jednostkach NKWD i agendach sowieckiego kontrwywiadu wojskowego Smiersz. Jednak od samego początku w strukturze PKWN istniał Resort Bezpieczeństwa, przekształcony 31 grudnia 1944 r. w Ministerstwo

Bezpieczeństwa Publicznego. W pierwszych powojennych latach jego głównym wrogiem było zbrojne podziemie niepodległościowe. Tylko do końca 1944 r. w ręce komunistów trafiło około 20–25 tys. partyzantów, z czego większość ujęli Sowieci.

Rodzima bezpieka ciągle doskonaliła swoje umiejętności i sukcesywnie przejmowała od sowieckich mocodawców główny ciężar walki z partyzantką antykomunistyczną. W wojewódzkich i powiatowych urzędach bezpieczeństwa publicznego masowo torturowano i mordowano polskich patriotów. Obok aparatu bezpieczeństwa kluczową rolę w utrwaleniu władzy komunistów odegrało polskie wojsko. Stosunek jego dowództwa do ugrupowań niepodległościowych był taki sam, jak stosunek jego partyjnych dysponentów – Polskiej Partii Robotniczej, a później Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Razem z oddziałami wojskowymi oczyszczającymi teren z tzw. elementów podejrzanych przemieszczały się wojskowe sądy doraźne, które skazały na śmierć setki młodych ludzi. Krwawe żniwo wojskowego wymiaru sprawiedliwości zwiększyły powołane na początku 1946 r. wojskowe sądy rejonowe. Do 1955 r. wojskowi sędziowie skazali za przestępstwa polityczne około ćwierć miliona osób, w tym samym czasie orzekli około pięciu tysięcy wyroków śmierci, z których ponad trzy tysiące zostało wykonanych.

Odtworzone po wojnie państwo polskie nie było suwerenne, ponieważ nie mogło swobodnie o sobie decydować. Decydujący głos we wszystkich dziedzinach jego funkcjonowania miała Moskwa, która kierowała podbitym – w gruncie rzeczy – krajem za pośrednictwem oddelegowanych obywateli sowieckich. W kolejnych latach starano się przykładać większą wagę do zachowania pozorów suwerenności, jednak decyzje dotyczące najważniejszych spraw państwowych nie mogły zapaść bez akceptacji Kremla bądź sowieckiej ambasady.

COFNIJ SIĘ